

Diabelski Dom, część III

Kat

Bojowy ryk nas już zjednał,
Zbiorowa kąpiel, głodny seksu dom
I cichy sonet morza dusz. Szatanie, słodko mi tak.
Po nodze stąpa szczur, goni coś.

W alarmie do piekieł pozwalam,
Milordzie Achimowy, prosić o
Wydajną dziewicę, która gra.

Stalowy cień jej nóg, jak noc,
Owija wolno śliski, mokry tors.
Kiedy siądzie blisko mnie?
Kiedy dotknę ją?
Jad pali krew, zatrute ciało Boga dusz,
Powoli jad pali krew, zatrute ciało Boga dusz.

W alarmie do piekieł pozwalam,
Milordzie Achimowy, prosić o
Wydajną dziewicę, która gra.

W alarmie do piekieł pozwalam,
Milordzie Achimowy, prosić o
Tajemne przejście do bram,
Ooo, ooo, o.
Czarny ty panie, błędę zapewne, bo,
Ooo, ooo, o,
Czarny ty panie, błędę zapewne, bo,
Nie ma ciała, nie ma dusz.